



Tomasz Kobosz, 2018-10-18 16:14

Nowy sposób na ocenę ryzyka przerzutów raka piersi



Fot. Getty Images/iStockphoto

Przerzuty odpowiedzialne są za 9 na 10 zgonów z powodu raka. Częstą lokalizacją przerzutów raka piersi są kości. Czy da się przewidzieć ich pojawienie się?

Nie od dziś wiadomo, że obecność rozsianych komórek nowotworowych w szpiku kostnym może zwiastować rozwój bardziej agresywnej formy choroby. Jednak nie dzieje się tak we wszystkich przypadkach – niekiedy komórki raka piersi w szpiku pozostają uśpione. Od czego to zależy? Naukowcy z Icahn School of Medicine w Nowym Jorku oraz z Szpitala Uniwersyteckiego w Oslo postanowili poszukać odpowiedzi na to pytanie.

W pracy opublikowanej w czasopiśmie „Breast Cancer Research” badacze opisali, w jaki sposób poziom białka NR2F1 (ang. *nuclear receptor subfamily 2 group F member 1*) w rozsianych komórkach nowotworowych w szpiku kostnym może wskazywać, czy komórki te pozostają w stanie uśpienia, czy też uaktywnią się.

Naukowcy przeanalizowali poziom tego białka w próbkach szpiku pobranych od 86 kobiet z rakiem piersi, u których stwierdzono rozsiew komórek nowotworowych.

Okazało się, że pacjentki z niskim (lub zerowym) poziomem NR2F1 w rozsianych komórkach nowotworowych w szpiku kostnym miały gorsze rokowanie co do czasu przeżycia. Naukowcy zasugerowali, że wysokie poziomy białka NR2F1 w komórkach nowotworowych utrzymują je w stanie uśpienia i przyczyniają się do dłuższego przeżycia chorych.

Autorzy zastrzegają jednak, że wyniki ich badania należy interpretować bardzo ostrożnie ze względu na niewielką liczbę uczestników oraz na istnienie wielu różnic pomiędzy poszczególnymi pacjentkami, których wpływu na rokowanie nie można było w przeprowadzonej analizie wyeliminować.

W Stanach Zjednoczonych rak piersi jest najczęstszym nowotworem u kobiet i drugą najczęstszą przyczyną zgonów z powodu raka. Według Centers for Disease Control and Prevention (CDC) w 2015 r. na raka piersi zachorowało 242476 Amerykanek, a 41523 zmarło.

Źródło: MNT